

Ostra krytyka raportu o reprivatyzacji banków

18 września 2016

Krytyczne reakcje Islandczyków na raport dotyczący reprivatyzacji banków, który przedstawiono w poniedziałek, nie mają końca.

Politycy, którzy przedstawili raport, Vigdis Hauksdóttir z Partii Postępu i Guðlaugur Þór Þórðarson z Partii Niepodległości, zapłacili za sprawozdanie z własnej kieszeni. Większość odbiorców uwierzyła, że sprawozdanie było motywowane politycznie i miało na celu zdyskredytowanie członków Partii Socjaldemokratycznej i Partii Ruch Zieloni-Lewica, które objęły władzę w 2009 roku, a następnie doprowadziły do sprywatyzowania banków. Wcześniej, po upadku systemu bankowego w 2008 roku, banki zostały przejęte przez państwo islandzkie.

Parlamentarzyści, którzy przedstawili sprawozdanie są także członkami komisji budżetowej parlamentu islandzkiego, a Vigdis Hauksdóttir jest jej przewodniczącą.

Według RÚV, raport oskarża ówczesnego ministra finansów – Steingrímura J. Sigfússona z Partii Ruch Zieloni-Lewica, a także innych urzędników i ekspertów, o przekazanie dużej kwoty pieniędzy wierzycielom banków w celu ich uspokojenia i doprowadzenie podatników do ogromnego ryzyka finansowego.

W czwartek, adwokat Sądu Najwyższego – Johannes Karl Karlsson, który brał udział w negocjacjach z zagranicznymi wierzycielami upadłych banków, powiedział, że oskarżenia, jakie pojawiły się w raporcie są skandaliczne. Stwierdził, że urzędnicy i specjaliści zostali prawie oskarżeni o zdradę, bez szansy wypowiedzenia się za siebie.

Guðlaugur Þór Þórðarson, w wyniku tej sytuacji przeprosił na swojej stronie „Facebooka” za sformułowania, jakie znalazły

się w raporcie.

Þorsteinn Þorsteinsson, członek zespołu negocjacyjnego władz islandzkich, utrzymuje, że raport zawiera szereg uwag, które dyskredytują jego profesjonalną działalność zawodową. Jednak nie jest on pewien, czy te komentarze są pogwałceniem prawa, choć uważa, że są to oszczerstwa, pomówienia i nadużycie. Taki jest pogląd wyrażony w liście, który Þorsteinn dostarczył do parlamentu i zaadresował do Komitetu Budżetowego.

Pismo mówi, że ci, którzy pracowali nad przywróceniem banków komercyjnych w 2009 roku zrobili wszystko w celu stworzenia solidnego systemu bankowego i że wówczas nacisk kładziony był na ochronę interesów Skarbu Państwa.

„Teraz to jest dziwne, że siedem lat później, pojawiają się osoby, które wierzą, że wszystko było źle zrobione i przede wszystkim z myślą o wierzycielach” – komentował Þorsteinn Þorsteinsson.

Autorstwo: m.m.n.

Na podstawie: ruv.is

Źródło: IcelandNews.is